

ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH



Jaka Niepodległa?

PIOTR ABRYSZEŃSKI

Warszawa 2018



1. Budynek Rady Państwa, dwuizbowego parlamentu austriackiego w latach 1861-1918, Wiedeń między 1890 a 1905 r., Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie



2. Poczтівка ukazująca przybycie J. Piłsudskiego do Warszawy 12 grudnia 1916 r. na rozmowy z członkami Tymczasowej Rady Stanu (fot. Marian Fuks), Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

WSTĘP

Przez 123 lata, które upłynęły od trzeciego rozbioru Polski, nastąpiło wiele zmian w Europie i na świecie. W XIX wieku dokonała się rewolucja przemysłowa, powstały nowe koncepcje i ruchy polityczne, mające wpływ na kształtowanie się rodzimej myśli politycznej i społecznej. Nie istniało wówczas suwerenne państwo polskie, które mogłoby w tych zmianach uczestniczyć i oddziaływać na ich przebieg. Okres zaborów był równocześnie czasem intensywnej germanizacji i rusyfikacji ziem polskich zajętych przez Prusy i Rosję. Jedynie mieszkańcy zaboru austriackiego cieszyli się od 1848 r. względną swobodą, a od końca lat sześćdziesiątych XIX wieku – także autonomią (**ilustr. 1**).

Nierównomierny rozwój gospodarczy obszaru trzech zaborów, podleganie różnym systemom prawnym, utrudniony kontakt między dawnymi polskimi terytoriami, znacząco utrudniały wewnętrzną integrację Polaków. Dysproporcje w rozwoju cywilizacyjnym miały również przełożenie na pogłębienie się różnic społecznych i kulturowych. Widoczne to było zwłaszcza w miastach, gdzie wykształciły się nowe warstwy, w tym burżuazja oraz inteligencja. Gwałtownie wzrosła liczba robotników – grupę tę stanowiła w dużej mierze ludność napływająca ze wsi, która przybywała do miast w poszukiwaniu pracy. Wytworzyła ona specyficzną kulturę, co w połączeniu z jej dużą liczebnością powodowało dążenie do wyłonienia własnej reprezentacji zdolnej stanąć na straży interesów robotników. Pod koniec XIX wieku zaczęły powstawać partie i związki polityczne, prezentujące często diametralnie różne programy społeczne i gospodarcze. Stanowiło to odzwierciedlenie coraz bardziej spolaryzowanego społeczeństwa. Wykształcił się wówczas podział na „prawicę” i „lewicę”. W warunkach polskich kwestią naczelną, wysuwającą się przed pozostałe, była sprawa odzyskania niepodległości.

U schyłku pierwszej wojny światowej powstało kilka lokalnych ośrodków władzy, które podjęły trud organizacji polskiej administracji. Istniała potrzeba utworzenia centralnego ośrodka decyzyjnego, zdolnego do skoordynowania działań na rzecz niepodległości i dążeń terytorialnych przyszłego państwa. **Wszystkie te lokalne ośrodki w listopadzie 1918 r. uznały władzę Józefa Piłsudskiego, który powrócił do Warszawy z więzienia w Magdeburgu (**ilustr. 2**).** Za Piłsudskim szła legenda sybiraka, konspiratora, dowódcy

Pierwszej Brygady i więźnia politycznego. Sam Komendant był autorem depeszy, w którym informowano zagranicznych przywódców o odrodzeniu polskiego państwa¹.

Wysiłek na rzecz przywrócenia Polski na mapie świata podejmowało wielu działaczy. Należy – prócz Piłsudskiego – wymienić także Romana Dmowskiego², Wincentego Witosa³, Ignacego Jana Paderewskiego⁴, Wojciecha Korfante⁵, Ignacego Daszyńskiego⁶. Liderów tych różniło prawie wszystko – tak odmienne były ich doświadczenia i temperamenty. Większość z nich urodziła się już po powstaniu styczniowym, toteż atmosfera popowstaniowa bardzo silnie, także z powodu doświadczeń rodzinnych, wpłynęła na ich świadomość. Warunki te sprzyjały formacji mężów stanu prezentujących szerokie horyzonty i pragnących działać dla dobra ojczyzny. Piłsudski był zdecydowanym, charmatycznym wodzem i przewodnikiem, Dmowski – typem gabinetowego intelektualisty i wizjonera, Witos – autentycznego, ludowego przywódcy.

Wielkie indywidualności często miewają szczególne cechy, które utrudniają, a czasami wręcz uniemożliwiają, zawarcie kompromisu i wzajemne zbliżenie. Polskich działaczy niepodległościowych niewątpliwie można zaliczyć w poczet wielkich osobowości. **Stanisław Cat-Mackiewicz⁷ stwierdził kiedyś w odniesieniu do Piłsudskiego i Dmowskiego, że prawdziwym nieszczęściem dla Polski był fakt, iż „życie tych dwóch wielkich ludzi zbiegło się w jednym czasie”.** Opinię tę można – z pewnymi zastrzeżeniami – rozszerzyć również na Wincentego Witosa.

Politycy polscy potrafili znaleźć nić porozumienia, czego przykładem było poparcie udzielone delegacji na konferencję wersalską⁸. Wzięli w niej udział Roman Dmowski i Ignacy Jan Paderewski – obaj cieszący się uznaniem

1 Depesza ta została nadana 16 listopada 1918 r. z Warszawy. Skierowano ją do rządów Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Japonii oraz Niemiec.

2 Roman Dmowski (1864-1939) – polityk, pisarz i publicysta polityczny. Główny ideolog polskiego nacjonalizmu, współzałożyciel Narodowej Demokracji, przywódca Komitetu Narodowego Polski. Delegat (obok m.in. Ignacego Jana Paderewskiego) na konferencję pokojową w Paryżu.

3 Wincenty Witos (1874-1945) – działacz i przywódca ruchu ludowego, publicysta polityczny, rolnik, współzałożyciel PSL „Piast”, trzykrotny premier RP w latach 1920-1921, 1923 i 1926.

4 Ignacy Jan Paderewski (1860-1941) – pianista, kompozytor i działacz społeczny. W 1919 r. premier RP. Delegat na konferencję pokojową w Paryżu.

5 Wojciech Korfanty (1873-1939) – działacz niepodległościowy na Śląsku, jeden z przywódców powstań śląskich, publicysta i wydawca. Związany z chadecją.

6 Ignacy Daszyński (1866-1936) – działacz socjalistyczny, w listopadzie 1918 r. premier tzw. rządu lubelskiego. Po odzyskaniu niepodległości aktywny uczestnik życia politycznego, m.in. wicepremier i Marszałek Sejmu RP.

7 Stanisław Mackiewicz, pseud. Cat (1896-1966) – publicysta i pisarz polityczny, monarchista. W latach 1954-1955 pełnił funkcję premiera RP na uchodźstwie.

8 Konferencja pokojowa w Paryżu odbywała się w latach 1919-1920. Jej celem było przyjęcie układów pokojowych i ustanowienie nowych granic międzypaństwowych. Na zakończenie konferencji podpisano tzw. Traktat wersalski, który kończył pierwszą wojnę światową, wprowadzając na kontynencie nowy ład polityczny.



3. Ignacy Paderewski przemawia w Stanach Zjednoczonych, między 1915 a 1918 r., Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie

na Zachodzie (**ilustr. 3**). Także w obliczu śmiertelnego zagrożenia najazdem bolszewickim wszystkie stronnictwa zaangażowały się w agitację na rzecz obrony kraju. Różnic było jednak zdecydowanie więcej niż cech wspólnych. Pierwsze zwiastuny przyszłych konfliktów widoczne były już podczas ogłoszenia programu reform przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego⁹. Ich wprowadzenie było niezbędne, jednak ludowcy oraz prawica protestowali przeciwko radykalizmowi części proponowanych zmian, traktując je jako zbyt lewicowe, a przez to destabilizujące porządek polityczny. W nocy z 4 na 5 stycznia 1919 r. doszło nawet do próby obalenia rządu Moraczewskiego na drodze zamachu stanu zorganizowanego przez endecję, a 16 grudnia 1922 r. zastrzelono Gabriela Narutowicza¹⁰, pierwszego prezydenta Polski, po zaledwie kilku dniach urzędowania. Stronnictwa polityczne w Polsce były ze sobą skłócone, a w kolejnych latach wielokrotnie dochodziło do zmiany rządu, co mocno zaburzało sytuację polityczną.

⁹ Rząd Jędrzeja Moraczewskiego został utworzony 17 listopada 1918 r. Ogłosił szereg reform w duchu socjalistycznym. Pod naciskiem Józefa Piłsudskiego zastąpiony bardziej koncyliacyjnym rządem Ignacego Jana Paderewskiego w styczniu 1919 r.

¹⁰ Gabriel Narutowicz (1865-1922) – konstruktor i inżynier hydrotechnik, profesor politechniki w Zurychu. Pierwszy prezydent RP, zastrzelony w Galerii „Zachęta” przez malarza i nacjonalistę Eligiusza Niewiadomskiego.

Klasa polityczna odradzającej się Rzeczypospolitej stanęła przed wieloma dylematami. Obejmowały one szereg spraw – od zagadnień ustrojowych, przez społeczne, aż po kształtowanie się granic. Równocześnie należało zadbać o pozycję Polski na arenie międzynarodowej, w tym o odpowiednie ułożenie stosunków z sąsiadami. Najważniejsze koncepcje budowy państwa zaproponowali Józef Piłsudski (koncepcja federacyjna) oraz Roman Dmowski (koncepcja inkorporacyjna).

Koncepcja federacyjna Piłsudskiego zakładała powstanie państw narodowych – Litwy, Białorusi oraz Ukrainy, związanych przymierzem wojskowym z Polską. Miały one stanowić rodzaj kordonu oddzielającego Rosję od Rzeczypospolitej. Program obozu piłsudczykowski odwoływał się do historycznych tradycji państwa polskiego (idea Polski Jagiellonów)¹¹. Program inkorporacyjny zakładał z kolei włączenie do Polski tych ziem, na których liczba ludności narodowości polskiej wynosiła przynajmniej 70 procent.

Piłsudski dopatrywał się w Rosji największego zagrożenia, gdyż zarówno część „białych”¹² Rosjan, jak i bolszewicy nie uznawali niepodległego państwa polskiego (**ilustr. 4**). Dmowski najgroźniejszego wroga Rzeczypospolitej widział w Niemczech, które nie byłyby w stanie pogodzić się z utratą ziem zaboru pruskiego na korzyść odrodzonego sąsiada.

Zwolennicy koncepcji federacyjnej ignorowali fakt, że w świadomości elit dawnych narodów i Rzeczypospolitej nastąpiły głębokie zmiany. Elity te były wyrazicielami aspiracji tych społeczności, a rozwój ich świadomości narodowej odbywał się poprzez kwestionowanie wartości, do których odwoływali się Polacy. Na dawnych ziemiach wschodnich rozwijały się nacjonalizmy litewski i ukraiński, które traktowały polską koncepcję federacyjną jako wrogą, zaś polskie aspiracje jako zagrażające ich niezależności. Idea inkorporacji również nie rozstrzygała kwestii mniejszości narodowych na ziemiach polskich. Nie rozwiązywała także problemu ludności polskiej żyjącej poza granicami Rzeczypospolitej.

Obecnie Polska jest państwem homogenicznym, tzn. mniejszości nie są w niej liczne. Nie toczy my już sporów z sąsiadami. Do koncepcji federacyjnej Piłsudskiego odwoływał się po drugiej wojnie światowej Jerzy Giedroyc¹³,

11 Idea odwoływała się do unii polsko-litewskich, które zapoczątkowały istnienie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Państwo to w XVI i XVII w. było europejskim mocarstwem. Pomimo upadku tej koncepcji na początku lat dwudziestych, do idei jagiellońskiej odwoływano się przez niemal cały okres międzywojnia.

12 Określenie wielu ruchów politycznych i wojskowych z czasów wojny domowej w Rosji, po wybuchu rewolucji październikowej w 1917 r. Zwalczały one bolszewików i miały na celu przywrócenie poprzedniego porządku politycznego i gospodarczego.

13 Jerzy Giedroyc (1906-2000) – działacz emigracyjny po drugiej wojnie światowej, publicysta, myśliciel. Założyciel Instytutu Literackiego oraz wydawca miesięcznika „Kultura”.

który zakładał konieczność istnienia niepodległej Ukrainy, Litwy i Białorusi jako gwarantów polskiej niezależności od Rosji (doktryna ULB). Ten sam Giedroyc stwierdził kiedyś, że „Polską rządzą dwie trumny – Dmowskiego i Piłsudskiego”, co miało oznaczać, że nie jesteśmy w stanie przezwyciężyć konfliktu dwóch wizji politycznych. **Spór o prymat w panteonie ojców polskiej niepodległości nie jest już może tak ostry jak niegdyś, jednak wciąż pobudza wyobraźnię. Wiele osób i środowisk wciąż odwołuje się do ich bogatego, politycznego dziedzictwa.**



4. Władysław Skoczylas, „Józef Piłsudski”, litografia barwna z ok. 1920 r., Biblioteka Narodowa

DEBATY

Ta izba żałuje, że Wincenty Witos nie został przywódcą odrodzonej Rzeczypospolitej

ARGUMENTY ZA

1. Rząd ludowców zyskałby szersze poparcie społeczeństwa.

Tuż po odzyskaniu niepodległości na wsi mieszkało 75% ludności Polski. Ludowcy udowodnili, że potrafią dbać o sprawy wsi poprzez m.in. promocję dostępu do edukacji, postulat reprezentacji chłopów w instytucjach i możliwości awansu społecznego. Także jako premier Wincenty Witos dbał o dobre stosunki z różnymi grupami społecznymi. Spotykał się z nimi w różnych rejonach kraju, dając w ten sposób wyraz zainteresowania rządu ich sprawami i zgłaszając gotowość rozwiązywania ich problemów.

2. Chłopski, a nie wojskowy, wzór męża stanu byłby bardziej akceptowalny dla większości społeczeństwa.

Lider ludowców nie odciął się od swoich chłopskich korzeni. Pełniąc trzykrotnie funkcję prezesa rady ministrów był równocześnie wójtem rodzinnych Wierchosławic. Do końca życia mieszkał w zwykłej chacie, co ocieplało i uwiarygadniało jego wizerunek w oczach społeczeństwa. Stanowiło też dowód, że Witos, nawet jako przywódca, żył sprawami zwykłych ludzi. Piastując funkcję przewodniczącego Komisji Rolnej doprowadził m.in. do przeprowadzenia potrzebnej reformy rolnej.

3. Witos proponował bardziej koncyliacyjny charakter rządów niż środowisko Piłsudskiego.

Pomimo różnic politycznych między stronnictwami, jeszcze przed odzyskaniem niepodległości ludowcy potrafili porozumieć się z działaczami niepodległościowymi (Moraczewskim, Paderewskim oraz Piłsudskim), a sam Witos

przez pewien czas był nawet członkiem Ligi Narodowej¹⁴, założonej przez działaczy endecji. Wszedł do rządu Moraczewskiego, mając w pamięci jego współpracę z różnymi stronnictwami, w tym z endecją i PSL. Po procesie brzeskim¹⁵, gdy był zmuszony do emigracji, dążył do porozumienia z władzami PPS.

4. Połączenie zasług wojskowych i władzy państwowej w osobie Piłsudskiego doprowadziło do rozwoju autorytaryzmu.

Po zamachu majowym¹⁶ w Polsce zaprowadzono rządy autorytarne. Ich funkcjonowanie tłumaczono m.in. koniecznością ograniczenia chaosu politycznego i wprowadzenia stabilnych rządów w kraju, przełamania pogarszającej się sytuacji gospodarczej, a także zasługami wojskowymi Piłsudskiego. Na jego autorytecie opierał się również Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem¹⁷. Sanacja¹⁸ nie cieszyła się poparciem ogółu społeczeństwa, a jej przeciwnicy doświadczyli represji ze strony władzy, czego najbardziej wymownym przykładem był proces brzeski.

ARGUMENTY PRZECIW

1. Witos nie był dostatecznie silnym przywódcą w czasach niepewnych granic.

Wincenty Witos nie miał poparcia ze strony ziemiaństwa, znaczącej części mieszczaństwa i robotników. Przed rokiem 1918 nie organizował spektakularnych akcji zbrojnych (jak PPS), nie stworzył struktur politycznych zabiegających o poparcie sprawy polskiej za granicą (np. KNP). Ludowcy nie zyskali jednoznacznego poparcia ze strony Kościoła Katolickiego,

14 Liga Narodowa – tajna organizacja polityczna o charakterze narodowym, działająca na terenie trzech zaborów, założona w 1893 r. przez część młodych członków Ligi Polskiej, m.in. Zygmunta Balickiego, Romana Dmowskiego i Jana Ludwika Popławskiego.

15 Proces brzeski – polityczny proces sądowy przeprowadzony na przełomie 1931 i 1932 r. na polecenie Józefa Piłsudskiego przeciwko działaczom Centrolewu, czyli sojusznikom partii lewicowych i centrowych niechętnych rządowi sanacji. Na ławie oskarżonych zasiadło jedenastu działaczy politycznych, m.in. Adam Ciołkosz, Stanisław Dubois, Adam Pragier i Wincenty Witos.

16 Zamach majowy – określenie przewrotu zbrojnego dokonanego w dniach 12-15 maja 1926 r. przez Józefa Piłsudskiego. W czasie walk w Warszawie zginęło wówczas około czterystu osób, w tym cywile. W wyniku zamachu władzę przejęła sanacja.

17 Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Józefa Piłsudskiego – organizacja utworzona w 1927 r. przez jednego z najbliższych współpracowników Piłsudskiego, Walerego Sławka. Celem BBWR było stworzenie reprezentacji politycznej złożonej ze zwolenników Marszałka pochodzących z różnych środowisk.

18 Potoczne określenie obozu władzy, jaki utworzono po zamachu majowym (łacińskie słowo „sanatio” oznacza „uzdrowienie”). Obóz sanacji sprawował rządy autorytarne aż do wybuchu drugiej wojny światowej.

wśród obywateli Rzeczypospolitej narodowości polskiej cieszący się największym zaufaniem. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości potrzebny był silny i zdecydowany przywódca, a Witos – pomimo swojego zaangażowania i patriotyzmu – nie miał odpowiedniej charyzmy, wykształcenia i poglądów, z którymi mogłaby się utożsamiać większość Polaków.

2. Piłsudski uosabiał etos munduru, który integrował wszystkich obywateli.

Spółeczeństwo potrzebowało silnych i zdecydowanych polityków. Piłsudski jako wojskowy uosabiał polskie dążenia niepodległościowe, a symbolem jego działalności, zapoczątkowanej w okresie zaborów, był szary, strzelecki mundur i czapka maciejówka. Mundur był symbolem łączącym wszystkich obywateli i budzącym najwyższy szacunek bez względu na zapatrywania. Kojarzył się ze służbą dla ojczyzny i gotowością poświęcenia dla niej życia. Chłopskie korzenie Witosy były często powodem do kpin, przez co cierpiał autorytet jego samego i ludowców.

3. Ludowcy i tak byli liczącą się siłą, Witos został trzykrotnie premierem.

Hasła głoszone przez ludowców niewątpliwie cieszyły się poparciem ze strony warstwy chłopskiej, a ich zaangażowanie w kwestie propagowania oświaty i kultury budziły szacunek także ze strony sympatyków innych ruchów politycznych. Ludowcy współdziałali zarówno z prawicą, jak i z lewicą. Wincenty Witos trzykrotnie pełnił urząd premiera, również w okresie wojny polsko-bolszewickiej¹⁹. Był równocześnie aktywnym posłem i członkiem komisji sejmowych, dzięki czemu mógł wpływać na kształt polityki państwa.

4. Rząd Moraczewskiego szybko zrealizował potrzebne reformy, na które nie zdecydowałby się Witos.

Z inspiracji Piłsudskiego rząd Jędrzeja Moraczewskiego energicznie przystąpił do istotnych reform społecznych, ustanawiając m.in. powszechne prawo wyborcze, ośmiogodzinny dzień pracy czy gwarantując swobodę działania związków zawodowych. Rząd wprowadził dekret zwalczający nieuczciwy handel, zapewnił także ubezpieczenia chorobowe. Reformy te oddalały zagrożenie strajkami i rewolucją w stylu bolszewickim, które mogły doprowadzić do upadku młodego państwa polskiego. Witos traktował te reformy jako zbyt radykalne.

¹⁹ Wojna polsko-bolszewicka – konflikt między odradzającą się Rzeczypospolitą a bolszewicką Rosją trwający w latach 1919-1920. Punktem kulminacyjnym wojny była Bitwa Warszawska stoczona w sierpniu 1920 r. Wojna zakończyła się taktycznym zwycięstwem Polski.

Ta Izba uważa, że urzeczywistnienie koncepcji federacyjnej przyniosłoby II Rzeczypospolitej więcej korzyści niż realizacja koncepcji inkorporacyjnej.

ARGUMENTY ZA

1. Konieczność umocnienia bezpieczeństwa zewnętrznego na granicy wschodniej.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla niepodległego państwa polskiego była bolszewicka Rosja. Aby je oddalić, potrzebne było stworzenie bufora w postaci państw oddzielających Polskę od Rosji. Miały powstać sfederowane z Polską Litwa, Białoruś i Ukraina. W tym układzie Polska miała pełnić rolę lidera w Europie Środkowo-Wschodniej.

2. Potrzeba zabezpieczenia interesu Polski na wypadek kryzysów wewnętrznych.

Wielokulturowość pozwoliłaby na poszerzenie horyzontów polskiego społeczeństwa. Stanowiłaby również próbę odtworzenia wielonarodowej Rzeczypospolitej, w której w pokoju żyli obok siebie przedstawiciele różnych wyznań i narodowości. W wypadku porażki idei federacyjnej istniała możliwość stopniowej inkorporacji bądź przemieszczenia się ludności między sąsiednimi krajami.

3. Konieczność poprawy relacji z innymi narodami I RP, lider silnego sojuszu miałby poważniejszą pozycję niż samotne i przeciętne państwo.

Podstawowym czynnikiem jednoczącym wszystkie państwa skupione w federacji byłoby zagrożenie ze strony bolszewickiej Rosji. Wsparcie dla dążeń niepodległościowych państw położonych za wschodnią granicą Polski przyniosłoby ich wdzięczność i scementowało wspólny sojusz. Federacja pomogłaby też rozładować napięcia między narodami.

4. Odwołanie do idei wielonarodowej i Rzeczypospolitej.

I Rzeczpospolita była państwem wielonarodowościowym i wielokulturowym. Schronienie w Polsce znajdowały osoby prześladowane w Europie z przyczyn politycznych i religijnych. Polska była nazywana „krajem bez stosów” i uważana za państwo tolerancyjne. Takie skojarzenia stałyby się oczywiste.

ARGUMENTY PRZECIW

1. Największe zagrożenie stanowiły Niemcy.

Rosja była w tym czasie słaba i pogrążona w wojnie domowej, prawdziwym zagrożeniem zaś były kwestionujące ład wersalski Niemcy. Rzeczpospolita nie mogła sobie pozwolić na niestabilny sojusz z państwami buforowymi. Musiała samodzielnie zbudować silne państwo, aby przeciwstawić się presji zewnętrznej. Stworzenie bloku państw doprowadziłoby do utraty prestiżu, a Polska byłaby wówczas jednym z wielu małych państw, zamiast pretendować do miana regionalnego mocarstwa, które rozdaje karty.

2. Niechęć mniejszości narodowych wobec Polaków osłabiałaby jej pozycję.

Obecność wielu narodów w obrębie państwa osłabionego po zaborach i wojnie, a także zagrożonego z zewnątrz, powodowałaby liczne konflikty wewnętrzne. Osłabiłoby to pozycję Polski w perspektywie zewnętrznej. Świadomość narodowa mniejszości – Ukraińców, Litwinów, Białorusinów i Żydów, charakteryzowała się po części niechęcią do polskości, co w naturalny sposób zwracało te społeczności w stronę Rosji lub Niemiec.

3. Brak możliwości porozumienia, dążenie nowych państw do konfrontacji z Polską.

Federacja pociągałaby za sobą ryzyko utraty ważnych dla gospodarki ziem na wschodzie i powodowałaby ryzyko dalszego rozbicia spójności Polski. Nowe państwa, odwołujące się do wspólnej dla wszystkich i Rzeczypospolitej, wysuwałyby kolejne roszczenia terytorialne wobec Polski. Podstawową kwestią dla polityki państwa byłaby potrzeba asymilacji tej ludności oraz jej polonizacji. Kluczową kwestią byłoby przekonanie jej o wspólnocie interesów, co zapewniłoby lojalność wobec państwa. Ważne miasta (np. Wilno) stałyby się przedmiotem konfliktu o pierwszeństwo do dziedzictwa spornych ziem.

4. Federacja to zagrożenie dla stabilności wewnętrznej.

Inkorporacja ziem w dużo większym stopniu odpowiadałaby na wyzwania polityki zagranicznej, nie generowałaby potencjalnych, nowych wrogów państwa polskiego. W granicach Polski sfederowanej i tak zamieszkiwałyby liczne mniejszości narodowe. Ich dążenia polityczne mogłyby doprowadzić do osłabienia państwa, w tym do wysuwania wobec niego roszczeń terytorialnych.

WYBÓR ŹRÓDEŁ

Fragment listu otwartego kartografa Józefa Bazewicza, w którym wyjaśnia on swój pogląd na kwestie kształtu granic państwa polskiego. To jedno z licznych świadectw pokazujących zainteresowanie Polaków tymi ważkimi kwestiami.

List otwarty Józefa Bazewicza

„[...] dopiero w oparciu o Litwę i Ruś, Polska zdobyła stanowisko wielkomocarstwowe w Europie [w xvi wieku]. Mylą się ci, którzy mówią i piszą, że praca nasza kulturalna i cywilizacyjna na południowych i wschodnich kresach odciągała siły narodu od Bałtyku i Śląska, których notabene Polska pozbawioną została przed połączeniem z Litwą; przeciwnie, w okresie unii Polska odzyskała Prusy i część Pomorza, zaś granica na zachodzie ani drgnęła w okresie kilku wieków, bowiem sąsiedzi mieli respekt dla potężnego mocarstwa.

Cofnięcie się Polski do granic etnograficznych, koronnych (do rzek Bugu i Zbrucza) spowodowałoby zalanie całych kresów południowych i wschodnich przez hordy mongolskie, tatarskie i tureckie, co doprowadziłoby do zagłady Polski, a z nią i całego Zachodu, więc ci rycerze-rolnicy, trzymający w jednym ręku pług, w drugim miecz, których kości rozsiane na całej przestrzeni pomiędzy Bugiem, dorzeczami Dźwiny i Dniepru, a morzem Czarnym byli obrońcami Polski etnograficznej i całej Europy. Dzisiaj nie mówię już o niewdzięcznej Europie, znajdują się wśród nas bracia Polacy, którzy tych rycerzy potomków, wytrzymujących w okresie 1,5 wiekowym całą wściekłość rusyfikacji i najsroższych represji przeciw-polskich, wyrzekają się i chcą oddać na pastwę wschodniego wroga! [...] Gdy Polska z posiadłościami i wpływami swoimi [...] oprze się o Bałtyk, Karpaty, Beskidy, Tatry i Dniestr; – o Odrę, jeziora Witebskie, Dniepr z dopływami i morze Czarne, wówczas z hasłem „w wolnej Polsce każdy jej obywatel winien być zadowolony, przystąpimy do wydatnej i intensywnej pracy na wszystkich polach i wtedy tylko Polska, według słów ks. Marka, «stanie się ozdobą narodów»”²⁰.

20 Nawiązanie do profetycznego utworu „Wieszczba dla Polski” z XVIII wieku, przypisywanego jednemu z przywódców konfederacji barskiej, karmelicie ks. Markowi Jandołowiczowi. Postać zakonnika inspirowała m.in. dramat „Ksiądz Marek” Juliusza Słowackiego.



5. Pocztówka "Marszałek Józef Piłsudski na Kasztance" (mal. W. Kossak, 1928 r.),
Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Gdy uzyskamy należne nam granice z 1772 r. z ewentualnym wpływem politycznym i gospodarczym na kraj położony pomiędzy Dnieprem, Dniestrem a morzem Czarnym (dawne Dzikie Pola i Zaporozże) złączony ongi z Polską w okresie 3 stuleci, wówczas nie powinniśmy się posuwać ani kroku dalej”.

— Józef Michał Bazewicz²¹, *Do Sejmu Ustawodawczego, Rady Ministrów i delegacji pokojowej Rzeczypospolitej Polskiej*, druk ulotny z 12 listopada 1920 r.

Fragmenty wspomnień Leona Wasilewskiego²², działacza PPS, bliskiego współpracownika Marszałka, ukazujące Józefa Piłsudskiego przez pryzmat jego stosunku do służby wojskowej i obowiązków wobec narodu (**ilustr. 5**).

Ze wspomnień Leona Wasilewskiego

„W Wiedniu pod koniec grudnia zetknąłem się przelotnie z Komendantem, na cześć którego NKN²³ wydał bankiet. Na tym bankiecie nie byłem z braku odpowiedniego ubrania, przyjechałem bowiem do Wiednia w na wpół wojskowym trenchu, który był jedyną moją szatą. Ale o bankiecie tym słyszałem dużo opowiadań. Charakterystyczną była odpowiedź Komendanta Gustawowi Daniłowskiemu, który podczas bankietu zabrał głos i wypowiedział ubolewanie z tego powodu, że człowiek, na którego są zwrócone oczy całego narodu, naraża swe życie, walcząc w pierwszej linii okopów. Komendant skarcił przede wszystkim Daniłowskiego, który, będąc żołnierzem, ośmiela się krytykować postępowanie swego przełożonego, następnie zaś podniósł, że, jeśli społeczeństwo nie mogło się zdobyć na coś większego jak ten legion, którego on jest komendantem, to i on musi spełniać obowiązki komendanta tej drobnej siły zbrojnej i nie może odgrywać roli wodza wielkiej armii”.

— Leon Wasilewski, *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 2013, s. 194.

21 Józef Michał Bazewicz (1867-1929) – kartograf i publicysta, wydawca licznych atlasów oraz broszur o tematyce społeczno-politycznej.

22 Leon Wasilewski (1870-1936) – działacz socjalistyczny, współpracownik Józefa Piłsudskiego. Zwolennik koncepcji federacyjnej.

23 Naczelny Komitet Narodowy – organ polityczny powołany w 1914 r. jako porozumienie środowisk konserwatywnych w Galicji. Miał stanowić reprezentację polityczną, wojskową i ekonomiczną Polaków z zaboru austriackiego.

Relacja jednego z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego na temat jego stosunku do przyszłych granic polskiego państwa. Komendant był szczególnie zainteresowany odbudową wschodniej granicy Polski.

Leon Wasilewski o koncepcji Piłsudskiego

„W sprawie granic, jakich należy żądać w traktacie pokojowym, mówił, że na ogół godzi się z linią wschodnią, wysuniętą przez Dmowskiego, podkreślił przy tem, że, o ile na granicy będą rzeki, to oba ich brzegi muszą należeć do Polski. Wypowiedział pogląd, że wszystko to, co Polska w sensie granic otrzyma na zachodzie, będzie podarunkiem Koalicji, bo tam nic własnym siłom nie zawdzięczamy. Natomiast zdobycze na wschodzie będziemy zawdzięczali wyłącznie sobie, naszym własnym siłom. W związku z tem mówił, że teraz, uporawszy się jako tako ze sprawami Królestwa, wychodzi stopniowo poza obręb Kongresówki – na Wołyń i Polesie, później pójdzie na Wilno. Plany Komendanta na wschodzie wiązały się z jego koncepcją «Wielkiej Polski», wymagającą liberalnego traktowania sprawy ziem dawnego W. Ks. Litewskiego i Ukrainy. Tę «Wielką Polskę» przeciwstawił on endeckiej koncepcji «Małej Polski», nacjonalistycznej, odstręczającej od siebie sąsiadów wschodnich, którzy powinni byli garnąć się ku «Wielkiej Polsce» i skupiać się przy niej jako przy naturalnym protektorze wobec niebezpieczeństwa rosyjskiego”.

— Leon Wasilewski, *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 2013, s. 215-216.

„Chłopski” premier, Wincenty Witos, pisał wspomnienia. Tutaj odnosi się do zasłyszanych opinii na swój temat. Witos wyraża dumę z faktu, że dzięki jego działalności w okresie zaborów, wielu chłopów wzięło udział w obronie kraju podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Fragment wspomnień Wincentego Witosa

„Były czasy, kiedy dla jednych byłem chłopem-arystokratą, dla drugich zaś równocześnie zwyczajnym «sanguszkowskim drwalem»²⁴. A gdy jedni chcieli widzieć we mnie tylko rozbójnika-Szele²⁵, pragnącego pożyć żywcem szlachtę, a nawet i księży, to w tym samym czasie drudzy

24 Nawiązanie do okresu młodości, gdy Witos pracował w majątku magnackiej rodziny Sanguszków jako drwal.

25 Jakub Szela był przywódcą antyszlacheckiej rabacji galicyjskiej (zwanej też rzezią galicyjską) z 1846 roku, podczas której dochodziło do pogromów ziemiaństwa dokonywanych przez chłopów.

ogłaszali mnie uroczyście zdrajcą chłopów, księżym parobkiem i pańskim lokajem. (ilustr. 6)

Kiedy jedni przypisywali mi zdolności, i to wcale nieprzeciętne, duże wyrobienie polityczne i rozum niecodzienny, inni przedstawiali mnie jako zwyczajnego tumana, który czasami zdobywa się na perfidię i lisią przebiegłość, właściwą dla ludzi tej sfery.

Wiem, że jeszcze dotąd nie brak w Polsce ludzi, którzy chcą widzieć we mnie wcielenie wszelkich cnót, rozumu i zdolności, którzy wierzą, że swoją pracą, zabiegami i postępowaniem zaoszczędziłem państwu ciężkich, a dla młodego jego organizmu niebezpiecznych wstrząsów, a może nawet i przewrotów. To wiem również, że nie brakuje i tych, co wszelkimi sposobami starają się mnie szarpać, powagę podkopywać, najgorsze zamiary mi podsuwać, obelgami traktować, oszczerstwami i paszkwilami obrzucać. Bardzo wielu też wie, że w dużej mierze przyczyniłem się do tego, że mnogie tysiące chłopów, do niedawna ciemnych albo tylko «cesarskich», stały się nie tylko świadomymi obywatelami państwa, ale także zdolnymi do ofiar i poświęceń dla niego, nie spodziewając się ani też żądając od niego żadnej zapłaty. Rok 1920 i wojna bolszewicka są tego chyba dostatecznym dowodem.”

— Wincenty Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964, s 24-25.



6. Stary dom Witosów w Wierchosławicach, gdzie urodził się Wincenty Witos (fot. DantArt)



7. Wincenty Witos przemawia do tłumów w Rakowie z okazji 25 rocznicy swojej działalności politycznej w lipcu 1933 r.

Witos był przywiązany do demokracji i systemu parlamentarnego, a założenie równości praw i obowiązków wszystkich obywateli było dla niego warunkiem funkcjonowania odrodzonej Rzeczypospolitej.

Demokracja – punkt widzenia Wincentego Witosa

„Z upadkiem państw rozbiorczych, które były ostoją wstecznictwa, upadły też przywileje tak klas społecznych, jako też jednostek. Wolni obywatele polscy mogą być tylko równi; równi w prawach, równi w obowiązkach (ilustr. 7).

Pierwszy w wolnej, niepodległej Polsce Sejm ma przeprowadzić budowę państwa, ma postanowić czy ono będzie miało króla, czy prezydenta, ma przeprowadzić urządzenie tego państwa na wewnątrz, które by wszystkim jego obywatelom zapewniło byt i szczęśliwą przyszłość. Musi czuwać, ażeby powalona reakcja i wstecznictwo nie tylko nie powróciły do władzy, ale nie stały się szkodliwymi dla sprawy polskiej i sprawy ludowej. [...]

Za pierwsze swoje zadanie uważa Polskie Stronnictwo Ludowe dołożenie wszelkich starań, ażeby doprowadzić do utworzenia państwa polskiego, złożonego ze wszystkich dzielnic i ziem polskich, z własnym wybrzeżem morskim i zabezpieczyć mu rozwój i trwały byt na przyszłość. Państwo polskie ma być republiką, z wybieralnym prezydentem na czele.



W. Kossak mal.

„ORLĘTA” — OBRONA LWOWA (1920)

8. Pocztówka "Orlęta – obrona Lwowa (1920)" (mal. W. Kossak, przed 1939 r.)
Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Aby na przyszłość uwolnić ludzkość od krwawych wojen i przewrotów, państwo polskie dążyć ma do utworzenia związku narodów. Narodom, w państwie polskim mieszkającym, zabezpieczy Sejm należne im prawa. Jedynym wyrazem ludowładztwa w Polsce ma być Sejm jednoizbowy, wybrany na podstawie powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania."

— W. Witos, *Państwo polskie ma być republiką*, „Piast” z 22 grudnia 1918, w: *Witos o demokracji. Wybór przemówień, pism i rozmów Wincentego Witosa*, oprac. J. Borkowski, Warszawa 1995, s. 121.

Fragment programu polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu (1919–1920). Zawiera on historyczne wyjaśnienie polskich propozycji kształtu przyszłych granic, ukazując obowiązujące stanowisko. Tu – kwestia relacji z Rusinami oraz terytoriów zagarniętych przez Rosję.

Polskie stanowisko na konferencji pokojowej

„Będąc narzędziem w walce Niemców z Polakami, ruch ukraiński przybrał charakter czysto negatywny. Wbrew innym ruchom narodowego odrodzenia, zdziałał on bardzo mało w dziedzinie intelektualnej i w ekonomicznej organizacji ludności, manifestując swą energię prawie wyłącznie w walkach politycznych.

Trzeba podkreślić, iż 91% ludności ruskiej należy do drobnych rolników lub robotników rolnych. To wyjaśnia, dlaczego nawet pod panowaniem austriackim, administracja całej Galicji leżała w rękach polskich; kraj nie posiadał żadnych innych czynników zdolnych do rządzenia. Taki stan żywiołu ruskiego w Galicji niczym nie uzasadnia pretensji wodzów ruchu ukraińskiego do oderwania Galicji Wschodniej od Państwa Polskiego. Pomimo to prawa narodowości ruskiej są niezaprzeczalne i nie ma żadnej wątpliwości, iż będą one w całości przez Polskę szanowane.

Z całą pewnością spodziewać się należy, iż z chwilą, gdy ustaną wrogie Polsce wpływy austro-niemieckie, zgodne stosunki zapanują między Polakami a Rusinami. [...] (ilustr. 8)

Galicja zajmuje wśród innych dzielnic polskich specjalnie ważne miejsce z powodu swych naturalnych bogactw. Posiada ona bogate pokłady węglowe i solne na zachodzie oraz naftę i potas (kainit) na wschodzie. Na jej to południowo-wschodnim krańcu posiada Polska wspólną granicę z Rumunią, z którą naród polski związany jest więzami tradycyjnej przyjaźni i wspólności interesów. W odpowiedzialnym i trudnym położeniu,

w którym się oba kraje znajdują, są one zmuszone do ścisłego porozumienia i harmonijnego ze sobą współdziałania. [...]

Granice Państwa Polskiego w chwili pierwszego rozbioru (1772) na południowo-wschodzie szły z linią Dniepru, następnie ku północy przekraczały Dniepr i na północno-wschodzie występowały poza Dźwinę.

Terytoria polskie, zagarnięte przez Cesarstwo rosyjskie podczas trzech rozbiorów, obejmują gubernie: kowieńską, wileńską, grodzieńską, mińską, mohylowską, witebską, wołyńską, podolską i kijowską (z wyjątkiem samego Kijowa z okolicą), nie licząc Kurlandii, która do ostatniego rozbioru zostawała lennem Polski (Fief). Północna część tego kraju, która otrzymała pod zarządem rosyjskim nazwę urzędową „Kraju Północno-Zachodniego” obejmuje 6 guberni litewskich i białoruskich: kowieńską, wileńską, grodzieńską, mińską, mohylowską, witebską. Te ziemie tworzyły dawne Wielkie Księstwo Litewskie, które w XIV wieku swobodnie przyłączyło się do Polski, aby od r. 1569 stać się częścią integralną Państwa Polskiego, zjednoczoną we wspólnym sejmie. Dzięki temu wcieleniu do Państwa Polskiego rozległe terytoria Litwy i Rusi, które w średniowieczu były podzielone na drobne księstwa ze słabym zaludnieniem pogańskim lub chrześcijańskim wyznania wschodniego, stały się krajem zachodniej cywilizacji polskiej.

Wyższe warstwy ludności krajowej, wszystko, co się wznosiło ponad poziom mas włościańskich, przyjęło język, zwyczaje i narodowość polską, a nawet masy włościańskie, które zachowały swe narzecze litewskie, białoruskie i ruskie przeniknęły się w końcu duchem lojalności względem Państwa Polskiego.” (ilustr. 9)

— *Akty i dokumenty dotyczące sprawy granic Polski na Konferencji Pokojowej w Paryżu 1918-1919, cz. 1, Program Terytorjalny Delegacji, Paryż 1920, s. 113-133.*

Autor wspomnienia wyjaśnia credo życiowe głównego ideologa endecji – była nim gotowość poświęceń dla sprawy kraju i społeczeństwa.

Wspomnienie o Romanie Dmowskim

„Człowiek, który głosił przez całe życie zasadę pełnej, bezgranicznej ofiarności w służbie publicznej, który ze służby tej nie ciągnął nigdy żadnych korzyści osobistych, który unikał jakiegokolwiek dla siebie manifestacji uczuć ze strony przyjaciół, który próby takich manifestacji,



9. Mapa Polski z 1921 r. (oprac. Józef Michał Bazewicz)

jeśli je kto kiedy chciał podjąć, tłumił – powiedzieć można – w zarodku i odrzucał z oburzeniem, człowiek taki nie mógł też głośno mówić o tym, ile dla sprawy sam dał z siebie: ze swego zdrowia i ze swego szczęścia osobistego. A dał dużo. Dał wszystko, co człowiek dać może.

Ze swoich ofiar Dmowski reklamy nie robił nigdy. O czasach więzienia i zesłania niechętnie wspomina, jeśli o nich mówi lub pisze, to tylko po to, by stwierdzić, że one były najlepszym miejscem dla rozmyślań nad sprawami narodu i do powzięcia decyzji moralnych w sobie, mających Go obowiązywać odtąd przez całe życie.

«W walce nie ma zmiłowania, nie ma kapitulacji na dogodnych warunkach; można (w niej) tylko zginąć lub zwyciężyć».

Dmowski nie skapitulował nigdy, a walce o swoje ideały nie znał ani ustępliwości wobec wrogów ani pobbazania dla przyjaciół, jeśli wykazywali słabość. Do końca życia pozostał wierny zasadzie, którą głosił na łamach Przeglądu Wszechpolskiego:

«W robocie politycznej musi panować duch bezinteresowności i zdolności poświęcenia osobistych interesów materialnych, a nawet wystawiania się na znaczne niebezpieczeństwo dla wyższych interesów moralnych, pobudzających jednostkę do służenia sprawie politycznej».

— Roman Dmowski 1864-1939. *Życiorys – wspomnienia – zbiór fotografii*, Poznań 1939, s. 32.

Fragment jednego z tekstów Romana Dmowskiego, w którym wyjaśnia on, że odzyskanie niepodległości nie byłoby możliwe bez wytrwałej pracy kolejnych pokoleń Polaków (**ilustr. 10**).

„Nasze dążenia polskie miały za sobą tę wielką siłę, że były w całkowitej zgodzie z duchem czasu, z kierunkiem, w którym szła ewolucja całej Europy. Dlatego odbudowanie Polski musiało stanąć na porządku dziennym kongresu pokojowego po tej wojnie: trudność tylko tkwiła w ustaleniu pojęcia, co to jest Polska, co to jest jej obszar narodowy, do jakich granic ma ona prawo [...]. Będąc narodem najbardziej ze wszystkich pokrzywdzonym przez obce panowanie i podział ojczyzny, byliśmy wyjątkowo wrażliwi na te same krzywdy, gdy ich doznawały inne narody,

i serce nasze było po ich stronie. Byliśmy w dziedzinie polityki może więcej od innych zdolni do uczuć bezinteresownych”.

— R. Dmowski, *Pisma*, Częstochowa 1937, t. 5, *Polityka polska i odbudowanie państwa. Pierwsza połowa. Przed wojną. Wojna do roku 1917*, s. 298–299.



10. Roman Dmowski, ok. 1919 r., Biblioteka Kongresu

O autorze

Piotr Abryszeński (ur. 1987) – historyk, politolog, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego. Pracownik Europejskiego Centrum Solidarności, członek redakcji portalu Histmag.org. Autor kilkunastu artykułów naukowych i popularnonaukowych, współautor książki *Marzec 1968 na Politechnice Gdańskiej w dokumentach* (2018).

Bibliografia

- C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006
- K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Poznań 2016
- A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2008
- J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Poznań 2005
- W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004
- B. Urbankowski, *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, Warszawa 2015

Spis treści

3	WSTĘP
	—
8	DEBATY
	—
8	Ta izba żałuje, że Wincenty Witos nie został przywódcą odrodzonej Rzeczypospolitej
	Argumenty za
	Argumenty przeciw
	—
11	Ta Izba uważa, że urzeczywistnienie koncepcji federacyj- nej przyniosłoby II Rzeczypospolitej więcej korzyści niż realizacja koncepcji inkorporacyjnej
	Argumenty za
	Argumenty przeciw
	—
14	WYBÓR ŹRÓDEŁ
	—
26	O AUTORZE
	—
26	BIBLIOGRAFIA

© Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

ŁAMANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Type2

KONSULTACJA HISTORYCZNA

dr Jan Stanisław Ciechanowski

REDAKCJA I KOREKTA

Małgorzata Sucharska

ISBN 978-83-63872-17-5

WYDAWCA

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Oleandrów 5, 05-070 Sulejówek

Tel. 22 842 04 25

muzeum@muzeumpilsudski.pl



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku

PARTNER

Fundacja Polska Debatuje



POLSKA DEBATUJE

Sfinansowano ze środków MKiDN w ramach

Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022

niedoległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Publikacja dostępna również w wersji online na stronie

www.muzeumpilsudski.pl